



Joanna Kluczyńska

Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie

ORCID 0000-0001-8579-7802

Wybrane aspekty kształtowania atrybutów dorosłości klientów w pracy socjalnej w Polsce

Selected aspects of shaping the adulthood attributes of clients in social work in Poland

Abstract. The article presents the elements of social work, which are important for shaping the aspects of clients' adulthood. It focuses on Polish situation of social welfare activities. The methods, techniques and forms of help should mobilize the client to be active and independent. In the process of help, it is important to build a mutual relationship between a social worker and a client based on the treating as a subject, showing respect and listening. Such an attitude towards the assisted person is aimed at strengthening him/her on the way to regain control over his/her own life, to build a faith in his/her own possibilities and to take responsibility for his/her own fate and the fate of people dependent on the client. The social worker participates also in the process of empowering young people, who are brought up in foster care, and in the case of children from dysfunctional families, the social worker makes sure that they are not overwhelmed by the challenges of adulthood.

Keywords: adulthood, social work, responsibility, self-determination, activity, support.

Wprowadzenie

Niniejszy artykuł ma na celu przedstawienie wybranych zagadnień związanych z dorosłością człowieka w perspektywie pracy socjalnej, realizowanej w obszarze polskiego systemu pomocy społecznej. Perspektywa ta jest stosunkowo rzadko prezentowana w dyskursie pedagogicznym, choć praca socjalna w Polsce rozwinęła się na gruncie pedagogiki społecznej. Praca socjalna prezentuje niezwykle interesujące podejście do podejmowanych w pedagogice kwestii, m. in. dorosłości, przede wszystkim ze względu na swoją interdyscyplinarność, kompleksowe postrzeganie problemów

i wyzwania, szukanie przyczyn badanych zjawisk, a przede wszystkim stawianie w centrum zainteresowania człowieka i jego potrzeb.

Pojęcia dorosłości i związanej z nią dojrzałości mają w pracy socjalnej bardzo istotne znaczenie. Ważny jest przede wszystkim fakt, iż w obszarze tym obydwa pojęcia rozumiane są w sposób szeroki i uwzględniający różne ich aspekty. Dla pracownika socjalnego i jego współpracy z klientem tak samo istotny jest fizyczny aspekt dorosłości i dojrzałości człowieka, jak i wszystkie pozostałe: psychiczny, emocjonalny, osobowościowy i społeczny (Ostrowska, 1999, s. 56-58). Każdy z wymienionych elementów dojrzałości człowieka wywiera wpływ na jakość jego funkcjonowania w codziennym życiu, a wspieraniem i dążeniem do poprawy jakości tego funkcjonowania zajmuje się – ujmując zagadnienie w pewnym uproszczeniu – praca socjalna. Tak więc pracownikowi socjalnemu zależy na wzmacnianiu dążeń klienta do rozwoju, do osiągania przez niego dojrzałości w kolejnych obszarach życia, ponieważ oznacza to usamodzielnienie się klienta i uzyskiwanie przez niego kompetencji potrzebnych do radzenia sobie z zaspokajaniem potrzeb własnych oraz potrzeb osób od niego zależnych.

Celem artykułu jest prezentacja kilku wybranych obszarów współpracy pracownika socjalnego z klientem, w których zagadnienia dorosłości i dojrzałości są najbardziej widoczne i podkreślane. Podstawowym założeniem ich wzajemnej współpracy jest tworzenie właściwej relacji, w której klient, niezależnie od wieku, stanu zdrowia czy sprawności, traktowany jest z szacunkiem i w której podkreślane są takie atrybuty jego dorosłości jak możliwość decydowania o sobie oraz o procesie pomocowym czy ponoszenie odpowiedzialności za własny los. Są to jednocześnie również zadania stawiane sobie przez pracownika socjalnego: wzmacnianie tych atrybutów dorosłości u klienta, doskonalenie wraz z nim tych postaw i zachowań, które prowadzą go ku coraz większej zaradności życiowej, samodzielności, aktywności i zaangażowaniu z życie społeczne.

Założenia pracy socjalnej

Praca socjalna definiowana jest na wiele różnych sposobów. Akcenty w definiowaniu tego obszaru nauki i praktyki rozkładane są w zależności od aspektu, który w sposób szczególny należy wyeksponować oraz od celu, w jakim działanie to jest podejmowane. Na potrzeby niniejszych rozważań najważniejsze wydają się definicje podkreślające wzmacnianie w procesie pomocowym wymienionych wyżej cech dorosłości człowieka. Najbardziej popularną definicją pracy socjalnej jest ta, która została zawarta w ustawie z dnia 12 marca 2004 roku o pomocy społecznej. Na potrzeby ustawy praca

socjalna określona została jako „działalność zawodowa mająca na celu pomoc osobom i rodzinom we wzmacnianiu lub odzyskiwaniu zdolności do funkcjonowania w społeczeństwie poprzez pełnienie odpowiednich ról społecznych oraz tworzenie warunków sprzyjających temu celowi”. Ważną definicję pracy socjalnej sformułowała twórczyni polskiej pedagogiki społecznej, na gruncie której – jak zostało to wyżej wspomniane – rozwinęła się w naszym kraju praca socjalna, Helena Radlińska. Na określenie pracy socjalnej używała ona pojęcia „praca społeczna”. W jej podejściu charakterystyczne jest koncentrowanie się na celach pracy społecznej (socjalnej), które oddają charakter tej działalności. W ujęciu Radlińskiej „praca społeczna polega na wydobywaniu i pomnażaniu sił ludzkich, na ich usprawnianiu i organizacji wspólnego działania dla dobra ludzi” (Radlińska, 1961, s. 354).

Każda z tych definicji zwraca uwagę na odmienne cechy pracy socjalnej. Najstarsza definicja na gruncie polskim, autorstwa H. Radlińskiej, w lapidarny sposób ujmuje to, co najistotniejsze w działalności pomocowej: wydobywanie, usprawnianie i pomnażanie sił ludzkich oraz organizowanie wspólnoty w działaniu na rzecz innych ludzi. Radlińska nawiązuje tutaj do swoich kluczowych założeń, według których każdy człowiek posiada potencjał, siłę, zdolności. W przypadku ludzi borykających się z różnego rodzaju trudnościami życiowymi potencjał ten może być stłumiony, nieuświadomiony, przytłoczony problemami, niesprzyjającymi doświadczeniami czy chorobą. Działania pomocowe mają jednak na celu jedynie udzielenie wsparcia w odnalezieniu, uświadomieniu sobie przez wspomaganego tkwiącego w nim potencjału, zdolności do funkcjonowania w wymiarze jednostkowym i społecznym, a także organizowanie wspólnych działań w środowisku społecznym, aby ludziom żyło się łatwiej.

Do koncepcji uspionych sił tkwiących w każdym człowieku nawiązuje współczesne pojęcie empowerment, stosowane obecnie przede wszystkim w pracy socjalnej na określenie działań wspierających, nakierowanych na „dodawanie sił, mocy” wspieranemu (Granosik, Gulczyńska, 2014, s. 17). Pojęcie empowerment, dosłownie tłumaczone jako wzmocnienie, rozumiane jest w pracy socjalnej jako proces upodmiotowienia, czyli przywracania poczucia podmiotowości należnego każdemu człowiekowi. W wyniku działań wspierających jednostki, grupy i społeczności zwiększają lub osiągnęły (utraciły) panowanie nad własnym życiem, stają się aktywnymi uczestnikami życia społecznego oraz w miarę swoich możliwości podejmują działania na rzecz poprawy jakości własnego życia, jak i życia lokalnej społeczności (Beckett, 2010, s. 15).

Konkludując, należy podkreślić, iż na podstawie dwóch zaledwie definicji pracy socjalnej można wymienić te najważniejsze jej cechy, które - opisując jej istotę - koncentrują się na dążeniu do osiągnięcia przez klienta dojrzałości zarówno w wymiarze jednostkowym, umożliwiając samodzielne życie na miarę własnych możliwości i przyjmowanie odpowiedzialności za siebie oraz za osoby będące pod opieką, jak i społecznym - pozwalającej na aktywne partycypowanie w życiu wspólnoty.

Praca socjalna z dorosłym klientem

W standardowych działaniach pracownika socjalnego mieszczą się te, w których wraz z klientem dąży on do osiągnięcia przez tego ostatniego wszystkich wymienionych wyżej atrybutów dorosłości, a więc samodzielności, odpowiedzialności za siebie i bliskich, umiejętności podejmowania decyzji, zaspokajania potrzeb i aktywnego uczestniczenia w życiu społeczności. W większości przypadków klientami pracownika socjalnego są osoby dorosłe, które jednak często w wyniku różnych doświadczeń życiowych mają trudności w urzeczywistnianiu atrybutów własnej dorosłości, w konstruktywnym korzystaniu z nich w codziennym funkcjonowaniu. Pracownik socjalny wraz ze współpracującymi z nim profesjonalistami stawiają sobie za cel wspieranie klienta w jego rozwoju, nabywaniu nowych kompetencji, odkrywaniu i doskonaleniu ich tak, aby tę samodzielność i niezależność osiągnąć. W pracy z osobami w kryzysie bezdomności, z bezrobotnymi, doświadczającymi przemocy czy uzależnionymi i współuzależnionymi droga ku samodzielności bywa trudna i czasochłonna, a osiągnięcie celu uzależnione jest od współdziałania nie tylko klienta i wspierających go profesjonalistów, ale również wielu innych osób w środowisku lokalnym. Bywa, że założone na początku współpracy cele udaje się osiągnąć w niepełnym zakresie, ale zawsze na pierwszym miejscu w tej współpracy stawiane są samodzielność i aktywność klienta, jego prawo do samostanowienia, do odmowy przyjmowania dalszej pomocy lub zmiany sposobu działania. Zgodnie ze standardami pracy socjalnej klient pytany jest o opinię w swojej sprawie, rozmawia się z nim o przyczynach trudnej sytuacji i jego pomysłach na wyjście z impasu. To początek strategii budowania owocnej relacji pomocowej czy raczej samopomocowej, gdyż jedną z ważnych koncepcji sformułowanych już we wczesnym okresie rozwoju pracy socjalnej była „pomoc ku samopomocy” (Wódz, 1998, s. 30). W pracy socjalnej ważne są osiągnięte wraz z klientem konkretne, wymierne cele, czyli np. uzyskanie i utrzymanie pracy, umiejętne dysponowanie budżetem domowym czy zachowanie abstynencji, ale równie istotna jest droga do ich osiągnięcia oraz towarzysząca temu atmosfera,

zakładająca poszanowanie klienta, jego godności i wzmacniania poczucia własnej wartości, prowadząca do zmian w sposobie jego myślenia, odczuwania i wreszcie działania (Mikołajewicz, 1999, s. 9-12). Praca socjalna jest bowiem pracą wychowawczą, zakładającą kształtowanie postaw i systemu wartości klienta i zmierzającą ku temu, by zaszczerpione wartości i postawy uwewnętrznił i wprowadzał we własnym życiu.

Wspieranie osób o ograniczonej samodzielności

Pomaganie ludziom zgodnie z założeniami nowoczesnej pracy socjalnej oznacza wspieranie ich na drodze ku dorosłości rozumianej jako dojrzałość do samodzielnego, aktywnego i odpowiedzialnego funkcjonowania w społeczności, radzenie sobie z problemami codzienności oraz umiejętność podejmowania decyzji. Jednakże z doświadczeń pracowników socjalnych wynika, że pojęcia dorosłości i dojrzałości oraz korzystanie w codziennym życiu z praw należnych osobom dorosłym i dojrzałym mogą także okazać się w pewnym sensie względne. Wśród osób wspomaganych przez pracowników socjalnych są bowiem również takie, które z powodu schorzeń somatycznych lub psychicznych, niepełnosprawności, wieku czy traumatycznych doświadczeń życiowych potrzebują więcej czasu na osiągnięcie takiego stopnia dojrzałości i samodzielności, jaki w ich sytuacji będzie możliwy do osiągnięcia. Wiele z tych osób w wyniku procesu szeroko rozumianej rehabilitacji, obejmującej zarówno rehabilitację fizyczną, jak i psychiczną oraz społeczną, a w jej obrębie zawodową, rodzinną i środowiskową (Kawczyńska-Butrym, 1998, s. 33-34) jest w stanie samodzielnie żyć i decydować o swoim losie. Pozostaną wśród nich jednak i takie osoby, które mimo osiągnięcia dorosłego wieku w sensie metrykalnym nie będą potrafiły samodzielnie zaspokajać swoich podstawowych potrzeb, zostaną ubezwłasnowolnione w znaczeniu funkcjonalnym oraz prawnym i za które decyzje będzie podejmował przedstawiciel prawny. W związku z licznymi ograniczeniami, jakich na skutek choroby czy niepełnosprawności doświadczają osoby wspierane przez pracowników socjalnych, należy zachować szczególną czujność i wrażliwość wobec ich potrzeb. Należy także zwracać uwagę na potencjalne nieprawidłowości w traktowaniu takich osób przez otoczenie, objawiające się zarówno w postaci przejawów nadopiekuńczości, wyręczania ich w codziennych czynnościach, jak i w postaci zaniedbywania ich potrzeb oraz stosowania wobec nich aktywnej przemocy, a także traktowania w sposób nieadekwatny do wieku, z lekceważeniem, infantylnie (Głodkowska, 2009, s. 65-67). Doświadczenia pracowników socjalnych działających w środowisku oraz zatrudnionych

w instytucjach opiekuńczych pokazują, że im bardziej niesamodzielną jest osoba i im większe ma trudności w komunikowaniu się z otoczeniem, w tym większym stopniu narażona jest na zaniedbanie i przemoc (Klich-Rączka, 2001, s. 168-169). W związku z tym pracownicy wspierający te grupy osób, a wśród nich pracownicy socjalni powinni podchodzić ze szczególną troską do kwestii poszanowania ich godności i podmiotowości oraz traktowania adekwatnie do wieku. Jak pokazują doświadczenia ludzi pracujących z osobami z niepełnosprawnościami, przewlekłe chorymi czy starszymi, bardzo istotne jest w każdym przypadku staranne wyważenie proporcji pomiędzy niezbędnymi czynnościami opiekuńczymi a działaniami pomocowymi, pozostawiającymi przestrzeń dla samodzielności i własnej aktywności wspomaganych (Szatur-Jaworska, 1995, s. 108-109). Jest to szczególnie ważne w sytuacjach, kiedy zakres samodzielności i aktywności oraz przestrzeń życiowa tych ludzi kurczą się, wreszcie ograniczają się do mieszkania pokoju czy łóżka. Zachęcanie do podejmowania aktywności, jej wspieranie, rozbudzanie i ukierunkowywanie pozostają nierzadko w konflikcie z organizacją czynności opiekuńczych i pielęgnacyjnych, co szczególnie wyraźnie widać m. in. w domach pomocy społecznej, gdzie np. określony czas przeznaczony na spożywanie posiłków nie zawsze pozwala mniej sprawnym mieszkańcom na ich samodzielne zjedzenie. Opiekun nakarmi ich szybciej, sprawniej i zadba o czystość ubrania mieszkańca i najbliższego otoczenia, z czym mogłyby być problemy w przypadku samodzielnego jedzenia. Sytuacja ta może powodować jednak u pensjonariusza poczucie bycia zależnym, upokorzenie, a w dalszej perspektywie może przyczynić się do powstania zjawiska wyuczonej bezradności. To tylko jeden z przykładów trudnych doświadczeń wywołanych stanem zależności od innych, jakie składają się na codzienność osób o ograniczonej sprawności. Zapewnienie im poczucia sprawstwa, możliwości wpływania na swoje życie, podejmowania decyzji i - co jest nierozdzielnie z tym związane - poczucia podmiotowości, poszanowania godności i prawa do intymności wymagają od otoczenia i osób wspierających dużej uważności, wrażliwości i empatii. Są to cele, do osiągnięcia których zmierza się w procesie doskonalenia wsparcia osoby mającej trudności w samodzielnym zaspokajaniu potrzeb. Jednym z najważniejszych aspektów, jakie należy wziąć pod uwagę, jest indywidualne podejście do każdego ze wspieranych, poznanie go i jego potrzeb, obserwowanie i wsłuchiwanie się w to, o czym i w jaki sposób o tych potrzebach mówi. Nierzadko - zwłaszcza u osób traktowanych wcześniej w sposób nadopieczony, wyręczanych, pozbawianych możliwości decydowania o najprostszych sprawach - dążenie do ich dojrzałości,

troska o poszanowanie ich dorosłości rozpoczynają pewien swoisty proces emancypacji, uniezależnienia się od pomocy innych, wyrażający się często w bardzo prostych decyzjach jak wybór ubrania, które osoba chce założyć, rodzaju aktywności, muzyki czy filmu do obejrzenia. To wybory, które łatwo narzucić, ale pozostawione do samodzielnego rozstrzygnięcia mogą dać podejmującemu je człowiekowi wiele satysfakcji.

Innym zagadnieniem związanym ze wspieraniem osób z niepełnosprawnościami w ich codziennym samodzielnym dorosłym życiu jest ich seksualność. Wiąże się ona zarówno z fizycznym wymiarem dojrzałości człowieka, jak i z jego dojrzałością psychiczną oraz społeczną. Seksualność osób z niepełnosprawnością, zwłaszcza w wymiarze intelektualnym wciąż stanowi w naszym społeczeństwie temat tabu. Pozostaje jako wyzwanie, przed którym stoją osoby z niepełnosprawnościami oraz ich rodzice czy opiekunowie prawni, pracownicy domów pomocy społecznej i pedagodzy specjaliści, zajmujący się tym zagadnieniem w sposób profesjonalny. Jest to w istocie niezwykle trudne zadanie, aby okazywać szacunek dla potrzeb osób z niepełnosprawnością, ochronić je przed przemocą seksualną i jednocześnie zapewnić im bezpieczeństwo i wsparcie w wychowywaniu ich potomstwa. Są to wyzwania, które wydają się wciąż jeszcze przerastać możliwości polskiego systemu wspierania osób z niepełnosprawnością intelektualną. Nieco mniejsze emocje budzą związki, a także macierzyństwo i ojcostwo osób z pozostałymi rodzajami niepełnosprawności. Wciąż zdarza się, że osoby te spotykają się z brakiem zrozumienia dla naturalnych potrzeb człowieka i obawą, że sobie nie poradzą, że nie udźwigną trudów związanych z codzienną opieką nad dzieckiem i prowadzeniem gospodarstwa domowego. Dzieje się tak pomimo tego, że osoby te wielokrotnie udowadniają, iż wypracowały swoje sposoby na wykonywanie codziennych obowiązków domowych i brak wzroku, poruszanie się na wózku inwalidzkim czy niski wzrost nie stanowią przeszkody w codziennym funkcjonowaniu. Pracownicy socjalni, obok asystentów osób niepełnosprawnych, powinni stanowić wsparcie dla tych osób i ich rodzin, zarówno w sferze emocjonalnej, wzmacniając w nich poczucie sprawstwa i wiary we własne kompetencje, jak i w innych obszarach życia, także w funkcjonowaniu społecznym. Nic bowiem nie ma tak silnego wpływu na postawy społeczne wobec osób z niepełnosprawnościami, jak osobisty kontakt z nimi, budowanie relacji i wspólna aktywność społeczna (Boryszewski, 2007, s. 139-140).

Inwestowanie w przyszłość – wychowankowie pieczy zastępczej

Bardzo ważny obszar działań pomocowych, który – zgodnie z zapisami ustawy z dnia 9 czerwca 2011 roku o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej - znajduje się w kręgu oddziaływania pomocy społecznej, to organizowanie pieczy zastępczej. Organem samorządu lokalnego, który zajmuje się organizacją pieczy zastępczej jest powiat, realizujący swoje obowiązki w tym zakresie poprzez powiatowe centrum pomocy rodzinie (pcpr), ewentualnie – w miastach na prawach powiatu – miejski ośrodek pomocy rodzinie (mopr). Podmioty te wspierane są w działaniach przez organizacje pozarządowe, wśród których najbardziej chyba rozpoznawalne jest Stowarzyszenie SOS Wioski Dziecięce w Polsce. Pieczę zastępczą obejmowane są dzieci i młodzież do momentu osiągnięcia pełnoletności (jeśli kontynuują naukę, to nie dłużej niż do ukończenia 25 roku życia). Trafiają one do pieczy zastępczej w sytuacjach, kiedy rodzice biologiczni z różnych przyczyn nie są w stanie zapewnić im bezpiecznych warunków życia oraz zaspokojenia potrzeb. W różnych typach rodzinnej oraz instytucjonalnej pieczy zastępczej wychowankowie znajdują wsparcie, które obejmuje nie tylko kompleksowe zaspokojenie bieżących potrzeb. Podejmowane są wówczas również działania kompensacyjne, pozwalające dążyć do wyrównywania deficytów rozwojowych i zaniedbań w różnych sferach życia dziecka, jakie powstały na skutek niedostatecznej opieki w rodzinie biologicznej. Są to najczęściej zaniedbania w zakresie rozwoju fizycznego i zdrowia dziecka, ale także w zakresie rozwoju intelektualnego i emocjonalnego oraz społecznego. Dzieci trafiające do placówek opiekuńczo-wychowawczych oraz rodzin zastępczych i rodzinnych domów dziecka mają za sobą niejednokrotnie traumatyczne doświadczenia wyniesione z rodziny biologicznej, przeżywają odrzucenie, gniew, lęk, ale i tęsknotę za swoją rodziną i znanym sobie otoczeniem. Zapewnienie im bezpiecznego, stabilnego środowiska wychowawczego, umożliwienie radzenia sobie z trudnymi doświadczeniami oraz wzmacniania wiary we własne siły i rozwoju to priorytetowe zadania pieczy zastępczej. W bezpiecznych warunkach wychowankowie przygotowywani są również do usamodzielnienia i opuszczenia zastępczych opiekunów. Jest to niezwykle ważny proces, który w zasadzie zaczyna się od pierwszych dni pobytu wychowanka w pieczy zastępczej i polega na stworzeniu takich warunków życia i takiej atmosfery wychowawczej, żeby młody człowiek nabywał kompetencji do konstruktywnego radzenia sobie z wyzwaniami codzienności. Jest to swoista inwestycja w rozwój wychowanka pieczy zastępczej: zapewnienie mu jak najlepszego jeszcze dzieciństwa oraz wspieranie go w procesie dorastania i dojrzewania tak, aby poradził sobie na kolejnych etapach życia. Zadanie to

stanowi ogromne wyzwanie w sytuacji dzieci i młodzieży przebywających w instytucjach pieczy zastępczej. Obecnie preferowane są rodzinne formy pieczy zastępczej – rodzinne domy dziecka oraz rodziny zastępcze różnego typu – z uwagi na niewielką liczbę przebywających w nich wychowanków, kameralny charakter i możliwości wychowywania dzieci w warunkach domowych. Również placówki opiekuńczo-wychowawcze mogą obejmować opieką jednocześnie nie więcej niż 14 wychowanków. Przemawiają za tym przede wszystkim względy wychowawcze, a więc – podobnie jak w rodzinnych formach pieczy zastępczej – możliwość stworzenia lepszej atmosfery wychowawczej i bardziej kameralnych, domowych warunków życia. Dzieci przebywające w pieczy zastępczej – obok ogromnych problemów emocjonalnych, czasem również psychicznych – cierpią z powodu poczucia odrzucenia, doświadczają deprywacji wszystkich niemal kluczowych do życia potrzeb ujętych w piramidzie potrzeb A. Masłowa. Zaspokojenie potrzeb fizjologicznych stanowi jedynie punkt wyjścia do dalszych działań umożliwiających ich rozwój. Zakres oraz sposób zaspokajania potrzeb wychowanków przesądza o ich dalszym życiu.

W procesie usamodzielniania wychowanków pieczy zastępczej na pierwszy plan wysuwają się oddziaływania wychowawcze mające na celu kształtowanie w nich poczucia własnej wartości i godności, wiary we własne siły oraz poczucia sprawstwa. Dzieci wychowywane w rodzinach dysfunkcyjnych, w których doświadczwały niejednokrotnie przemocy, konfrontowane były z uzależnieniem swoich rodziców, z ubóstwem i bezradnością wychowawczą oraz z wykluczeniem społecznym, zagrożone są dziedziczeniem modelu życia rodziców. Były świadkami niewłaściwych postaw i zachowań swoich bliskich, uczyły się rozwiązywania konfliktów za pomocą przemocy lub ucieczki w uzależnienia, przez co nabywały złych wzorców. Opiekunowie w pieczy zastępczej mają więc za zadanie otoczyć wychowanków takim wsparciem, aby – nie deprecjonując w ich oczach rodziców biologicznych – kształtować nowe wzorce zachowań, dostarczać konstruktywnych sposobów rozwiązywania problemów i konfliktów, poszerzać horyzonty dzieci i pokazywać im nowe perspektywy. Są to niezwykle ważne zadania, które pozwolą tym dzieciom wchodzić w kolejne etapy życia z przekonaniem, że mogą funkcjonować inaczej niż ich rodzice i nie są skazane na los, którego doświadczyły w dzieciństwie. Oczywiście do urzeczywistnienia tych planów potrzeba jeszcze wsparcia w postaci edukacji, kompetencji w zakresie samoobsługi i prowadzenia gospodarstwa domowego oraz gospodarowania własnym budżetem, zaś w momencie opuszczania przez wychowanka pieczy zastępczej - pomocy materialnej i mieszkaniowej. Są to dość skomplikowane

wymogi, ze spełnieniem których współczesny system polskiej pieczy zastępczej wciąż sobie nie radzi (zwłaszcza w kwestii zapewnienia opuszczającym domy dziecka wychowankom własnego, choćby niewielkiego lokum). Stanowi one jednak warunek ich przetrwania i samodzielnego poradzenia sobie w dorosłym życiu. Dotyczy to zwłaszcza tych spośród wychowanków, którzy opuszczają pieczę zastępczą po ukończeniu 18 roku życia, a w dysfunkcyjnym środowisku rodziny biologicznej, do którego wracają, nie znajdują żadnego oparcia. Wówczas istnieje duże prawdopodobieństwo, że nie poradzą sobie w samodzielnym funkcjonowaniu, nie znajdą w sobie dość siły, by przeciwstawić się destrukcyjnym wpływom środowiska, co skutkować będzie uzależnieniem, bezdomnością, uwikłaniem się w toksyczny związek lub wejściem w konflikt z prawem.

Tak więc praca z dziećmi i młodzieżą w pieczy zastępczej stanowi ogromne wyzwanie zarówno pod względem zaspokajania ich potrzeb tu i teraz, jak i kształtowania ich postaw, rozwijania kompetencji oraz wspierania na przyszłość. Piecza zastępcza jest procesem wychowawczym o szczególnym znaczeniu, ponieważ obok zwykłego przygotowywania dziecka do samodzielności konieczne jest jeszcze kompensowanie deficytów i korygowanie niewłaściwych wzorców wyniesionych z domu rodzinnego.

Ochrona przed przedwczesną dojrzałością

W rozważaniach na temat pracy socjalnej nie sposób pominąć jeszcze jednego wątku związanego z zagadnieniami dorosłości i dojrzałości, pozostającego także w łączności ze wspomnianą powyżej kwestią rodziny dysfunkcyjnej. Dzieci wychowywane przez rodziców borykających się z różnego rodzaju problemami: począwszy od biedy, złych warunków mieszkaniowych, bezrobocia, poprzez przewlekłą chorobę rodzica, zwłaszcza psychiczną, niepełnosprawność, na uzależnieniach czy przemocy domowej skończywszy, bywają konfrontowane z obciążeniami ponad swoje siły. W profesjonalnym podejściu pomocowym przyjmuje się zasadę prymatu rodziny. Oznacza to prawo dziecka do wychowywania w rodzinie biologicznej, którą należy wspierać, dążyć do jej wzmocnienia, a dopiero po wyczerpaniu wszelkich środków zaradczych i w sytuacji zagrożenia zdrowia i życia dzieci, należy umieszczać je w pieczy zastępczej (Kaczmarek, 2014, s. 92). Po zabezpieczeniu potrzeb dzieci umieszczonych w pieczy zastępczej należy pracować z rodzicami biologicznymi nad poprawą ich sytuacji, by umożliwić dzieciom powrót do rodziny biologicznej. W tym celu powstało wiele programów wspierających rodziny, realizowanych zarówno przez podmioty pomocy społecznej, jak i przez organizacje pozarządowe, m.in. w instytucjach prowadzonych przez wspomniane wyżej

Stowarzyszenie SOS Wioski Dziecięce w Polsce. Wspieranie rodzin doświadczających przejściowych lub długotrwałych trudności jest kwestią niezwykle istotną. O konsekwencjach zaniedbań rozwoju dziecka w rodzinie wspomniano wyżej przy okazji omawiania wyzwań stojących przed opiekunami zastępczymi. Ważne jest jednak ratowanie rodziny i uczynienie wszystkiego, co tylko możliwe, by nie dopuścić do odebrania z niej dzieci, jednocześnie czuwając nad ich bezpieczeństwem. Jedną z konstytutywnych zasad pracy socjalnej jest zasada indywidualnego podejścia do każdego klienta, która szczególnego znaczenia nabiera właśnie w procesie wspierania rodzin. Zgodnie z tą zasadą należy dostrzegać i starać się zaspokajać potrzeby każdego członka rodziny z osobna, ponieważ każdy z nich w nieco inny sposób doświadcza problemów i na swój sposób próbuje sobie z nimi radzić. Dzieci i młodzież nie są gotowe na to, by zmagać się z trudnościami „dorosłego” życia, często nawet nie rozumieją ich albo w sobie szukają winy za ich wystąpienie. Dorośli, których zadaniem jest zapewnić dzieciom właściwe warunki do życia, rozwoju i do dzieciństwa, nie są często w stanie tego zrobić, a przyczyny tego stanu rzeczy mogą być wynikiem zarówno zdarzeń losowych, jak choroba, niepełnosprawność czy śmierć jednego z rodziców, jak i uzależnień czy przemocy. Niejednokrotnie rodzice próbują walczyć z przeciwnościami, by chronić dzieci, ale nie posiadają odpowiednich środków, sił, wiedzy czy umiejętności, by robić to w sposób skuteczny (Sędzicki, 2010, s. 9-12). Sami potrzebują wsparcia, by móc przepracować trudną sytuację i dopiero wtedy pomagać swoim dzieciom. Aby pomóc dzieciom poradzić sobie z problemami, które je przerastają, należy przede wszystkim z nimi rozmawiać, tłumaczyć, wyjaśniać i wzmacniać ich poczucie własnej wartości, a do tego trzeba posiadać określone kompetencje czy w ogóle dostrzegać potrzebę takiej rozmowy.

Jednym z przykładów trudnej sytuacji, z którą zmagają się wiele rodzin i wychowujących się w nich dzieci, może być choćby alkoholizm rodzica lub obojga rodziców i związane z nim współuzależnienie. Literatura przedmiotu opisuje strategie radzenia sobie przez dzieci z taką sytuacją, w których przyjmują one na siebie, w zależności od wieku i pełnionych w zastępstwie uzależnionego rodzica zadań, określone role (Sztander, 2006, s. 13-16). Należą do nich bohater rodzinny, maskotka, kozioł ofiarny czy niewidzialne dziecko. Zgodnie z przyjętymi rolami dzieci zachowują się w adekwatny do nich sposób zarówno w domu, jak i poza nim: w szkole, wśród rówieśników, w ośrodkach wsparcia, z których korzystają. Co gorsza cechy charakterystyczne dla zachowań odpowiadających poszczególnym rolaom towarzyszą im również w dorosłym życiu, utrudniając lub wręcz uniemożliwiając funkcjonowanie. Bohaterowi rodzinnemu trudno skupić się na własnych potrzebach, kozioł

ofiarny prowokuje sytuacje, w których jest obwiniany za własne lub czyjeś przewinienia, niewidzialne dziecko ucieka od realnego życia i problemów, maskotki nikt nie traktuje poważnie. Do tego wiele z tych dorosłych już dzieci alkoholików także się uzależnia, wikła w toksyczne relacje, doświadcza przemocy, a więc doświadcza tych problemów, z którymi zmagają się w dzieciństwie (Benedyktowicz, 2012/2013, s. 73-83).

Niemożliwe jest uchronienie dzieci przed wszystkimi problemami, z którymi zmagają się ich rodzice, chociaż niejednokrotnie są to dla nich doświadczenia zbyt trudne i bolesne. Stąd też podkreślić należy ogromną rolę pracowników socjalnych, którzy odwiedzają rodziny, diagnozują ich potrzeby, wspólnie z rodziną opracowują plany pomocy i przyjmują na siebie rolę koordynatorów działań pomocowych w środowisku. Nie można jednak bagatelizować w takiej sytuacji odpowiedzialności nauczycieli i wychowawców oraz lekarzy i pielęgniarek, ponieważ oni często jako pierwsi dostrzegają u dziecka niepokojące symptomy trudnej sytuacji w domu. W pracy z rodziną konieczna jest owocna współpraca profesjonalistów z różnych dziedzin, którzy we właściwy dla swojej pracy sposób mają możliwość obserwowania jej członków w różnych sytuacjach i którzy powinni w sposób adekwatny do potrzeb reagować.

Dziecku zmagającemu się z trudnościami świata dorosłych, oprócz konkretnej, adekwatnej do sytuacji pomocy w postaci posiłków, przyborów szkolnych czy opłacenia wyjazdu na wycieczkę szkolną, potrzeba przede wszystkim rozmowy, wysłuchania, poważnego potraktowania jego uczuć, doświadczeń i obserwacji. Stąd ogromna potrzeba obecności w ich codziennym życiu tzw. osób znaczących, autorytetów, dzięki którym będą mogły znaleźć przestrzeń do bycia dziećmi. W niezwykle interesujący sposób podchodzą to tego zagadnienia organizatorzy Szlachetnej Paczki, inicjatywy Stowarzyszenia Wiosna, które od wielu już lat prowadzi działalność pomocową kierowaną do rodzin w potrzebie. Wśród różnych form wspierania rodzin, które proponuje Szlachetna Paczka, znalazł się program nazwany Akademią Przyszłości. Polega on na całorocznym towarzyszeniu dzieciom wychowującym się we wspieranych rodzinach. Każde ze zgłoszonych do programu dzieci raz w tygodniu spotyka się ze wolontariuszem – tutorem, który je wspiera, pracuje z nim nad budowaniem poczucia własnej wartości, budzeniem i rozwijaniem aspiracji. Na stronie internetowej Szlachetnej Paczki znaleźć może następujące uzasadnienie potrzeby istnienia Akademii Przyszłości: „Ma (ona) na celu budowanie poczucia własnej wartości u dzieci, które w sobie nie wierzą. To bezpieczna, twórcza przestrzeń, w której dziecko ma szansę spotkać się 1:1 z drugim człowiekiem, dorosłym, który chce mu poświęcić swój czas i uwagę, być dla niego mądrym towarzyszem.

Dzięki Akademii dziecko zdobywa doświadczenia i zasoby, by pokonać dotychczasowe przeszkody i poradzić sobie w dorosłym życiu” („Źródłem wszystkiego, co przeżywają...”).

Powyższe rozważania dotyczą sytuacji będących codziennymi doświadczeniami pracowników socjalnych, w których konieczne jest chronienie dzieci przed doświadczeniami zakłócającymi im dzieciństwo czy wręcz pozabawiającymi go lub przynajmniej łagodzenie konsekwencji takich przeżyć. Dziecko zmuszone do zmagania się z przerastającymi je trudnościami musi przedwcześnie dorosnąć, często samodzielnie poradzić sobie z przeżyciami, których nie rozumie i na przyjęcie których nie jest gotowe. Obciążenia psychiczne, fizyczne, emocjonalne, społeczne i duchowe, które niesie ze sobą w dorosłość, często odciskają piętno na jego własnym życiu oraz na życiu jego rodziny, którą samo w przyszłości założy.

Podsumowanie

Omówione wyżej zagadnienia wsparcia udzielanego przez pracownika socjalnego klientom koncentrują się na tych aspektach działań, które związane są z dążeniem do osiągnięcia przez wspomaganych dojrzałości życiowej, dorosłości przede wszystkim w aspekcie psychicznym i społecznym. Wspomniany został także obszar pracy socjalnej, w której chroni się dzieci i młodzież przed koniecznością przedwczesnego dźwigania wyzwań dorosłości. Są to jednocześnie główne założenia pracy socjalnej, zasady, którymi w procesie pomocowym należy się kierować. Jak ujmuje to R. Szarfenberg, do podstawowych wartości pracy socjalnej należą: godność, wolność, podmiotowość i równość wszystkich klientów pomocy społecznej oraz ich rodzin. Wśród zasad warunkujących realizację tych wartości wymienia natomiast m.in. prawo klienta do samostanowienia, zasadę współodpowiedzialności za proces zmiany oraz zasadę wzmacniania kompetencji i możliwości rozwojowych klienta (Szarfenberg, 2011, s. 7-8). Organizacja procesu pomocowego oparta na tych zasadach, dążąca do traktowania klienta jako partnera w procesie wprowadzania zmian, daje najlepsze rokowania dla powodzenia współpracy i osiągnięcia celów udzielanej pomocy.

Bibliografia:

- Beckett, Ch. (2010). *Podstawy teorii dla praktyków pracy socjalnej*, Warszawa: APS.
- Benedyktowicz, O. K. (2012/2013). *Dorośle dzieci swoich rodziców. Refleksje z psychoterapii*. W: D. M. Piekut-Brodzka. *Rodzina. Dziecko* (73-83). Warszawa: WN ChAT.
- Boryszewski, P. (2007). *Niepełnosprawni w opinii społeczności lokalnych na przykładzie 10 wybranych gmin w Polsce*. Warszawa: APS.
- Głodkowska, J. (2009). *Rehabilitacja osób z niepełnosprawnością umysłową*. W: D. M. Piekut-Brodzka, J. Kuczyńska-Kwapisz. *Pedagogika specjalna dla pracowników socjalnych* (60-72). Warszawa: APS.
- Granosik, M., Gulczyńska, A. (2014). *Empowerment i badania w pracy socjalnej*. W: M. Granosik, A. Gulczyńska, *Empowerment w pracy socjalnej: praktyka i badania partycypacyjne* (15-23). Warszawa: Wydawnictwo Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich.
- Kaczmarek, M. (2014). *Materiały szkoleniowe dla osób i instytucji pracujących z dzieckiem i rodziną*. W: *Z opieki w dorosłość. Model usamodzielnienia* (89-141). Warszawa: Towarzystwo Psychoprofilaktyczne.
- Kawczyńska-Butrym, Z. (1998). *Niepełnosprawność – specyfika pomocy społecznej*, Katowice: Wydawnictwo „Śląsk”.
- Klich-Rączka, A. (2001). *Sztuka rozmowy ze starszym pacjentem*. W: A. Grajcarek, *Sztuka rozmowy z chorym* (157-171). Kraków: Wydawnictwo ad vocem.
- Mikołajewicz, W. (1999). *Praca socjalna jako działanie wychowawcze*. Katowice: Wydawnictwo „Śląsk”.
- Ostrowska, K. (1999). *Dojrzałość*. W: D. Lalak, T. Pilch, *Elementarne pojęcia pedagogiki społecznej i pracy socjalnej* (56-58), Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”.
- Padrak, A. (2013). *Seksualność osób niepełnosprawnych intelektualnie*. Włocławek: Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa. Pobrane z: https://wyd.edu.pl/images/Zeszyty_naukowe/IXArkadiuszPadrak.pdf dostęp dnia 12.04.2021.
- Radlińska, H. (1961). *Pedagogika społeczna*, Warszawa: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Sędzicki, M. (2010). *Praca socjalna formą aktywnego wspierania rodziny i dziecka*. W: M. Sędzicki. *Rodzina i dziecko w obszarze pracy socjalnej* (9-23). Warszawa: APS.

- Szarfenberg, R. (2011). *Standardy pracy socjalnej*. Wprowadzenie. Pobrane z: <https://www.wrzos.org.pl/projekt1.18/download/wprowadzenie%20do%20uspojnionych%20SPS.pdf> dostęp dnia 12.04.2021.
- Szatur-Jaworska, B. (1995). *Teoretyczne podstawy pracy socjalnej*. W: T. Pilch, I. Lepalczyk, *Pedagogika społeczna. Człowiek w zmieniającym się świecie (106-122)*. Warszawa: Wydawnictwo „Żak”.
- Sztander, W. (2006). *Dzieci w rodzinie z problemem alkoholowym*. Warszawa: Instytut Psychologii Zdrowia.
- Wódz, K. (1998). *Praca socjalna w środowisku zamieszkania*. Katowice: Wydawnictwo „Śląsk”.
- Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej. Dz. U. 2020 r poz. 1876, 2369. Pobrane z: <http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20040640593/U/D20040593Lj.pdf> dostęp dnia 06.01.2021.
- Ustawa z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Dz. U. 2021 r. poz.159. Pobrane z: <http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20111490887/U/D20110887Lj.pdf>
- „Źródłem wszystkiego, co przeżywają nasze dzieci, jesteśmy my – dorośli”. Brak autora. Pobrane z: [https://media.szlachetnapaczka.pl/127556-zro-dlem-wszystkiego-co-przezywaja-nasze-dzieciaki-jestesmy-my-dorosli-webinar-z-joanna-sadzik-o-tym-jak-budowac-poczucie-wlasnej-wartosci-dziecka-metodami-akademii-przyszlosci-nbsp\)](https://media.szlachetnapaczka.pl/127556-zro-dlem-wszystkiego-co-przezywaja-nasze-dzieciaki-jestesmy-my-dorosli-webinar-z-joanna-sadzik-o-tym-jak-budowac-poczucie-wlasnej-wartosci-dziecka-metodami-akademii-przyszlosci-nbsp)). dostęp dnia 14.01.2021